

203/24

10 1/

z pow. lublinieckiego

1.

A jakoś mi mawiał
Kiedyś mnie namawiał?
Mówiłeś mi: Mojaś ty, mojaś ty!

2.

A teraz mnie bijesz,
Choć za moje pijesz,
I mówisz mi: Szelmaś ty, szelmaś ty!

3.

Większyś ty jest szelma,
Bo gdzie indziej latasz,
A mnie każesz wołki gnać, wołki gnać.

4.

Popędzę ja wołki
Na zielone dołki
I każę ja chłopcom paść, chłopcom paść;

5.

Sama będę spała,
Póki będę chciała,
Muszą mi je zawracać, zawracać.

1/ Od P. Lompy, takąż dosłownie u: Lipńskiego
P.L.W.P.L. str. 178.

11 1/

z pow. lublinieckiego

1.

Świeci miesiąc na niebie:
Puść mnie dziócho, do ciebie -
Jakże ja cię puścić mam?
Jam służebna a tyś pan -
A po czemżeś mnie poznała?
Poznałam cię po mowie
I czapeczce na głowie -

1/ Od P. Lompy. Porównać: Konopki P.L.Kr. str. 116.

2.

Ach, jakci ją pochwycił,
Bory, lasy trzeszczały,
Z drzewin wierzchy leciały!
Zaniósłci ją przed piekło,
Zapukał się w średnie okno:
Otwórzcież mi, hultaje,
Ja niewierną wam daję.

12 1/

z pow. bytomskiego

1.

Co to za wesele,
Co ludzi niewiele,
Jeno odrobina,
I sama rodzina.

2.

Rodzina, rodzina,
Marnie wyginęła.
Brata mi zabili,
Siostra utonęła, -

3.

Brata mi zabili
Na wojnę idący,
Siostra utonęła
Wianka szukająca.

1/ Od P. Lompy. Taką sama u Konopki. P.L.Kr. str. 107.

13 1/

z pow. Bytomskiego.

Czyż nie był doma,
Czyż nie miał konia,
Kiedym po cię posyłała?
Czy też matusia nie dała?
Miałemci konia,
Matusia nie broniła,
Jeno mi pierwsza,
Ona najmilejsza,
Drożkę zabiegała.

1/ Od P. Lompy, u konopki P.L. Kr. str. 128 także słowo w słowo.